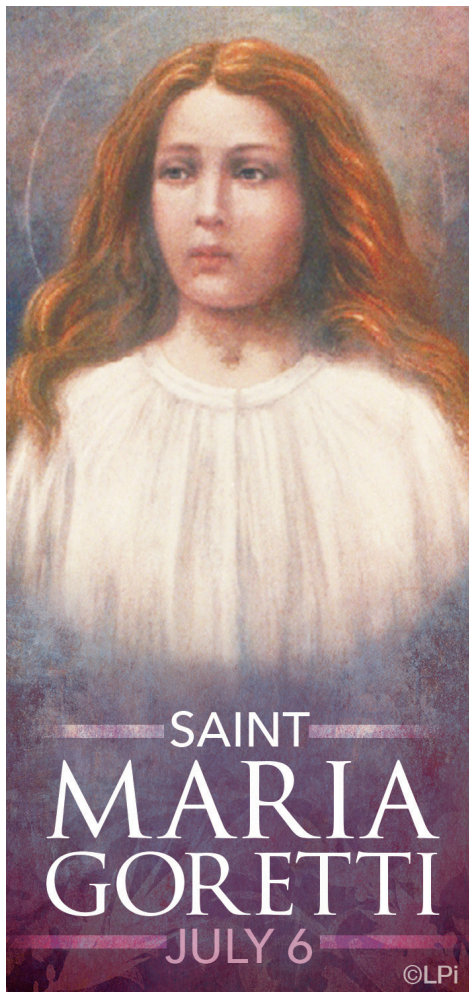


SAINTS OF THE WEEK- ŚWIĘCI TYGODNIA



JULY 6 - ST. MARIA GORETTI

Have you heard of the patron saint of purity? Born to peasant parents in southern Italy, St. Maria Goretti was a devout girl whose life was marked by difficulty. Her father died when she was nine, leaving her single mother with six mouths to feed. Two neighbors helped on the family farm, including a young man named Alessandro. He began making crude comments towards Maria. She repeatedly denied him. After several years, Alessandro attacked Maria to force himself on her. She resisted and, in his anger, Alessandro stabbed her. Maria died from the wounds' infections, but her last words were "I forgive Alessandro Serenelli, and I want him with me in heaven forever." While he was in prison, Maria appeared to Alessandro with a bouquet of roses, one for each wound he inflicted. In a true miracle of mercy, Alessandro experienced repentance, became a Franciscan brother after his release, and was later present at Maria's canonization. *St. Maria Goretti, pray for us!*

6 LIPCA – ŚW. MARIA GORETTI

Czy słyszeliście o patronce czystości? Urodzona w rodzinie chłopskiej na południu Włoch, św. Maria Goretti była pobożną dziewczyną, której życie naznaczone było trudnościami. Jej ojciec zmarł, gdy miała dziewięć lat, pozostawiając samotną matkę z sześciorgiem dzieci do wyżywienia. W pracach na rodzinnym gospodarstwie pomagali dwaj sąsiedzi, w tym młody mężczyzna o imieniu Alessandro. Zaczął on kierować do Marii nieprzyzwoite uwagi. Ona wielokrotnie go odrzucała. Po kilku latach Alessandro zaatakował Marię, próbując ją zgwałcić. Dziewczyna stawiała opór, a rozgniewany Alessandro dźgnął ją nożem. Maria zmarła

w wyniku zakażenia ran, ale jej ostatnie słowa brzmiały: „Wybaczam Alessandro Serenelliemu i pragnę, by był ze mną w niebie na zawsze”. Podczas pobytu w więzieniu Alessandro miał wizję Marii, która pojawiła się przed nim z bukietem róż – po jednej za każdą ranę, jaką jej zadał. W prawdziwym cudzie miłosierdzia Alessandro doświadczył skruchy, po wyjściu z więzienia został bratem franciszkańskim, a później był obecny podczas kanonizacji Marii. *Święta Maria Goretti, módl się za nami!*